

## **BOGU I LUDZIOM NIECH BĘDĄ DZIĘKI**

Uroczystość dożynkowa w Sanktuarium Matki Boskiej Pokornej wpisuje się tu w Rudach na stałe w nasz kalendarz diecezjalny.

Przed słowami dzisiejszej Ewangelii usłyszeliśmy radosne Alleluja i słowa Psalmu (65): "Rok uwieńczyłeś swoimi dobrami, Boże, doliny okrywają się zbożem, razem śpiewają i wznoszą okrzyki radości. Alleluja".

Tą radością ogarniamy całe nasze liturgiczne zgromadzenie – Eucharystię, czyli sprawowaną modlitwę dziękczynienia, zanoszoną naszym udziałem do Ojca niebieskiego w ofierze Pana naszego Jezusa Chrystusa w asystencji Ducha Świętego. A więc "przed Boży tron niesiemy gospodarza plon" jako dziękczynienie za tegoroczne szczęśliwe dla nas zbiory zbóż i wszelkich owoców ziemi. Symbolem tego aktu dziękczynienia są przyniesione przed ołtarz, w pięknej procesji, wieńce, korony pełne zboża, warzyw, kwiatów i owoców.

### **I. Pouczenie ze Słowa Bożego**

1. Przyjmujemy tu w naszym zgromadzeniu postawę dziękczynienia, bo jesteśmy świadomi pouczenia Bożego także z dzisiejszych czytań. W Księdze Starego Testamentu słyszeliśmy: "Strzeż się, byś nie zapomniał o Twoim Panu Bogu... bo On udziela ci ziemi obfitującej w potoki, źródła, które tryskają w dolinie... do ziemi pszenicy, jęczmienia... drzewa, ...do ziemi, gdzie nasycisz się chlebem, gdzie ci niczego nie zabraknie. Najesz się, nasycisz i będziesz błogosławił twego Pana Boga za piękną ziemię, którą ci dał".

Refren Psalmu responsoryjnego, po tym czytaniu przypomina każdemu z nas: "Bóg błogosławił, ziemia plon wydała". Do tego św. Paweł dorzuca inną myśl: w to "wszystko wzbogaceni, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez was dziękczynienie Bogu". Św. Paweł jednocześnie dodaje kolejne pouczenie, abyśmy ubogaceni w te dary Boże czuli się zobowiązani względem biednych i potrzebujących wsparcia do pełnienia dobrych uczynków. A Jezus w dzisiejszej Ewangelii wskazując na zachłannego bogacza-gospodarza mówi: "Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości". Innymi słowy, trzeba umieć czerpać z bogactwa i być świadkiem dobroci. Skoro Bóg jest tak dobry i bogaty w miłosierdzie, to i my – jak podkreślał to Ojciec Święty na krakowskich Błoniach – mamy obowiązek być świadkami miłosierdzia.

### **II. Być współpracownikiem Boga w ziemi i na ziemi**

1. W liturgii Słowa Bożego dnia dzisiejszego wpisana była i jest prawda o Bogu – Stwórcy – dawcy wszelkiego dobra, dawcy owoców ziemi przy współpracy z człowiekiem. Została też ukazana w tymże Słowie Bożym prawda o człowieku, który powinien pamiętać o swym związku z dawcą dobra, by nie zapomniał o źródle, z którego to dobro wypływa. Jeśli człowiek otrzymuje dar, trzyma go w swoich rękach, to ogarniając go wdzięcznym sercem myśli o tym, od którego ten dar ma. Istnieć więc winien serdeczny związek między obdarowanym a darczyńcą.

2. Człowiek niejednokrotnie jest tak zachłanny, że patrzy tylko na ten dar, także na ten dar ziemi, nie pyta o źródło pochodzenia tego dobra czy daru. Mleko ma w plastikowej torebce, czy w butelce, jarzyny, ryby, mięso, chleb w specjalnym opakowaniu, owoce ma o każdej porze roku. To wszystko serwuje mu market. Sterty zamrożonych produktów itd. Związek

przyczynowy z naturą, nadto z Jego Panem i Stwórcą niejednokrotnie jest zachwiany, a niekiedy i zerwany.

Modlitewna prośba: "chleba naszego, powszedniego daj nam..." nie przystaje do warg ludzkich. Jakże często zdarza się, że dzieci miasta przygotowujące się do pierwszej Komunii św. zapytane o modlitwę przed czy po posiłku są zdziwione, że taka modlitwa istnieje.

3. 13 lipca br. przewodniczyłem, trochę okazjnie, Mszy św. koncelebrowanej w pięknym miejscu pielgrzymkowym (Maria Rain w Bawarii). Kilku kapłanów przez wiele godzin posługiwało w konfesjonatach. Zauważyć można było w typowych strojach rolników, którzy tam przybyli, by prosić o błogosławieństwo w pracach żniwnych. Kustosz i proboszcz tego sanktuarium prosił mnie już wcześniej, bym poprowadził w miejscu modlitwy powszechnej – modlitwy wiernych specjalne modlitwy o urodzaje, o pogodę, o ochronę owoców ziemi i nie marnowania ich przez człowieka, ale i modlitwy dziękczynienia za dary i owoce, które ziemia daje.

Po mszy św. otoczyli mnie rolnicy i dziękowali także za te tradycyjne prośby i dziękczynienia zanoszone do Boga. Któryś z nich z pewnym żalem mówił: Nasi księża, w wielu miejscach polikwidowali te modlitwy w imię niby zasady, że to nie jest liturgiczna modlitwa. No tak! Księża biskupie: kult techniki. Z terenów Niemiec Wschodnich dotarło, kiedyś tam głośno wypowiedane hasło: Ohne Gott und Sonnenschein bringen wir die Ernte ein – bez Boga i bez pogody – słońca też poźniwujemy! Tenże gospodarz dodał: wobec Boga i jego stworzenia, wobec mocy ziemi trzeba być pokornym i wdzięcznym. Trzeba umieć Boga prosić i Bogu dziękować.

4. Dlatego tu dzisiaj jesteśmy. Boga prosimy, Bogu dziękujemy, ale i Bogu ufamy. Zaufać Bogu, ale i zaufać trzeba rolnikowi i jemu też przed Bogiem dziękować. Dziękujemy też tym wszystkim, którzy dary Boże dane nam przez naturę dalej przetwarzają i dają, przekazują do dyspozycji człowieka. Dumni jesteśmy z naszych prawdziwych gospodarzy i polecamy ich szczególnej opiece Boga. Wiemy, że nie wszyscy doceniają pracę gospodarza.

Drodzy Rolnicy! Bądźcie dumni z tego, że wasz znój nie był w tym roku daremny. Bez was byśmy nie żyli. Dlatego smuci nas wszystkich, co was krzywdzi. Smuci to, że niektórzy lekceważą wasz wysiłek, a niekiedy utrudniają wam tę zapobiegliwość o owoce ziemi np. zbywanie, sprzedaż owoców waszej pracy.

Wybierajcie w nadchodzących wyborach ludzi prawych, uczciwych, mądrych, gospodarnych, skromnych, gotowych do pracy i poświęceń, takich, którzy kierują się w życiu codziennym dobrze uformowanym sumieniem chrześcijańskim i duchem służby. Tacy będą musieli doceniać waszą pracę i dostrzegać wasze potrzeby. Tacy nie będą, bo nie mogą być podobni do – jak słyszeliśmy w Ewangelii – do zachłannego, chciwego gospodarza, który chciał tylko siebie wzbogacić.

5. Umiłowani gospodarze. Drodzy Bracia i Siostry, uczestnicy dzisiejszej liturgii – wielkiej modlitwie Dziękczynienia.

Pragnę wam wszystkim podziękować za waszą tu obecność. Dziękuję również za ofiary składane na rzecz naszych sąsiadów, poszkodowanych przez ostatnią powódź.

Kieruję serdeczne podziękowanie za dary składane z owoców ziemi na rzecz różnych ośrodków i domów, prowadzących działalność charytatywną.

Szczególne podziękowanie składam rolnikom parafii dekanatów Lubliniec, Sadów i Woźniki, którzy dary, także owoce ziemi składają do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjnego dla Dzieci Niepełnosprawnych w Rusinowicach.

Niech Bóg okaże wam wszystkim pogodne oblicze, niech wam obficie błogosławi i uchroni

od wszelkiego zła. Niech ziemia nasza, z waszą ofiarną pracą rodzi obfite owoce! Amen.

† Jan Wiczorek  
Biskup Gliwicki